

Sygn. akt I C 614/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant Aleksandra Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **A. H.**

przeciwko **(...) Towarzystwu (...) w W.**

o zadośćuczynienie

I zasądza od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 35 000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.02.2013 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 270,57 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) nieuiszczone w części koszty sądowe:

a) **od powódki z roszczenia zasądzonego w pkt I kwotę 2 549,17 zł,**

b) **od pozwanego kwotę 1 771,46 zł.**

UZASADNIENIE

A. H. żądała od pozwanego **(...) Towarzystwa (...) w W.** kwoty 85 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.02.2013 r. do dnia zapłaty, a nadto zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 18.09.2007 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł jej ojciec H. S. (1). Sprawca wypadku, który był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w związku ze spowodowaniem wypadku został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 Kodeksu karnego. Ponieważ wskutek śmierci ojca powódki doszło do zerwania więzi uczuciowej i emocjonalnej w rodzinie i tym samym naruszenia dóbr osobistych powódki, domaga się ona zadośćuczynienia za doznaną w wyniku tego krzywdę w kwocie wskazanej w pozwie.

(pozew)

Pozwane **(...) Towarzystwa (...) w W.** wniosło o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Ostatecznie pozwany wskazywał, że:

- a) powódka nie udowodniła odpowiedzialności pozwanego,
- b) odpowiedzialność pozwanego z tytułu ubezpieczenia OC nie obejmuje zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, a śmierć takiej osoby nie stanowi naruszenia dobra osobistego,
- c) tylko więź osobista oparta o kryterium wspólnego zamieszkiwania może stanowić podstawę do uznania, że powódka może domagać się zadośćuczynienia,
- d) zgłoszone żądanie jest niewspółmierne do doznanej krzywdy.

(odpowiedź na pozew k. 64-65)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18.09.2007 r. w O., gm. O., doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł H. S. (1) – ojciec powódki – podróżujący jako pasażer samochodu (...), kierowanego przez K. Ł. K. Ł. był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym Towarzystwie. Został uznany za sprawcę wypadku, a ponieważ kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości (1,5 promila) i mimo orzeczonego wcześniej zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, skazano go wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 1.06.2009 r. w sprawie II K 459/08 za przestępstwa z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 Kodeksu karnego (kk) oraz z art. 178a § 1 w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

(bezsporne, kopia wyroku k. 30-31, dokumenty z postępowania karnego k. 24-29)

Według ustaleń poczynionych w postępowaniu karnym sprawca wypadku z bratem J. Ł., z którym wcześniej spożywał alkohol, przyjechali do H. S. (1), a następnie wszyscy razem pojechali kupić alkohol. Do wypadku doszło w drodze powrotnej. Żaden z mężczyzn nie zapiął pasów bezpieczeństwa, a wyniki badań krwi przeprowadzonych po wypadku wskazały, że wszyscy znajdowali się w stanie nietrzeźwości, przy czym u ojca powódki stwierdzono 1,6 promila alkoholu etylowego.

(por. protokoły i inne dokumenty w aktach SR w Lidzbarku Warmińskim II K 459/08 – m.in. wyniki badań krwi pobranej od H. S. k. 135-136)

W dacie wypadku powódka, licząca sobie wówczas niemal 29 lat i posiadająca dwoje dzieci (6,5 r. i 8 miesięcy), nie zamieszkiwała wspólnie z ojcem, lecz w miejscowości D., oddalonej o 12 km od domu ojca.

Ojciec powódki utrzymywał się w tym czasie z renty oraz prac dorywczych. Powódka od 2001 r. przeważnie pozostawała bez pracy i była zarejestrowana jako bezrobotna, okresowo otrzymując zasiłki. Mieszkała wraz z mężem i dwójką dzieci, a krótko przed wypadkiem, w którym zginął jej ojciec, wyjechała z mężem do pracy w Anglii. Ojciec powódki pomógł w tym wyjeździe finansowo. Ponadto często wspierał powódkę w problemach małżeńskich i rodzinnych, pomagał też przy opiece nad dzieckiem. Powódka miała z nim bardzo bliskie i dobre relacje. Po śmierci ojca przyjechała na jego pogrzeb, po czym wróciła do pracy w Anglii. Bardzo przeżyła to zdarzenie, przechodząc przedłużoną reakcję depresyjną. Z tego powodu nie leczyła się psychiatrycznie; przyjmowała natomiast ziołowe leki na uspokojenie.

(zaświadczenie z urzędu pracy k. 101, zeznania św. E. P., K. P., K. S. za adnotacjami k. 108-109, zezn. powódki za adnotacjami k. 109v, opinia sąдово-psychiatryczna k. 145-149)

W dniu 17.01.2013 r. przedstawiciel powódki zgłosił pozwanemu żądanie zadośćuczynienia na jej rzecz w kwocie 100 000 zł, a nadto odszkodowania w kwocie 50 000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji materialnej.

Pismem z dnia 25.02.2013 r. pozwane Towarzystwo odmówiło spełnienia tych żądań.

(pismo k. 35-39, k. 41-42)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powódki jest zasadne częściowo.

Mając na uwadze stanowisko pozwanego, który - wezwany do jego sprecyzowania (postanowienie k. 77v) – ostatecznie nie zakwestionował ani tego, że ubezpieczał odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku jako posiadacza pojazdu mechanicznego, ani okoliczności wypadku (por. treść odpowiedzi k. 90), istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczyciel odpowiada za naruszenie dóbr osobistych osoby trzeciej (powodów) powstałe w wyniku wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł najbliższy takiej osoby, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, wskazania, jakie zadośćuczynienie w realiach sprawy było odpowiednie z punktu widzenia art. 448 kc.

W dacie wypadku, w wyniku którego zmarł ojciec powódki, odpowiedzialność z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia OC regulował art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z ugruntowanym już orzecnictwem sądów powszechnych, przepis powyższy w zakresie, w jakim przewiduje odszkodowanie, nie ogranicza i nie ograniczał możliwości domagania się zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej w wypadku komunikacyjnym. Podstawę tej odpowiedzialności w okresie przed wprowadzeniem art. 446 § 4 kc, tj. 3.08.2008 r., stanowiły natomiast przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc (por. orzeczenia SN: z 15.03.2012 r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, z 13.07.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, z 22.10.2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, z 13.07.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, z 22.10.2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, z 15.03.2012 r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 116718, z 11.05.2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, z 14.01.2010 r., IV CK 307/09).

Ponieważ nie każdą więź emocjonalną istniejącą w rodzinie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, których naruszenie rodzic będzie obowiązkiem zadośćuczynienia, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, dla uwzględnienia powództwa konieczne było wykazanie przez powódkę, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała.

Zarówno z zeznań świadków, samej powódki, jak i wniosków płynących z opinii biegłej lekarza psychiatry wynika, że ojciec był dla powódki istotnym wsparciem we wszystkich problemach rodzinnych, a nadto wspomagał ją materialnie i osobiście. Niewątpliwie świadczy to o istnieniu pozytywnych więzi rodzinnych między nimi, czemu nie przeczy oddzielne zamieszkiwanie. Dorosłe dzieci z reguły nie zamieszkują z rodzicami, wobec czego okoliczność taka nie może sama w sobie świadczyć o braku więzi między nimi, które można zresztą podtrzymywać bez wspólnego zamieszkiwania.

Oceniając przypadek powódki uwzględnić nadto należy, że przeżycia towarzyszące śmierci ojca były na tyle silne, że wywołały u niej przedłużoną reakcję depresyjną, co dodatkowo świadczy o istniejących między nimi pozytywnych i bliskich relacjach. Pozwala to na przyjęcie, że stopień doznanej przez powódkę krzywdy wynikłej ze śmierci ojca był znaczny.

Mając na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, czyli „złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości”, natomiast na sam „rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”, przy czym „każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich

okoliczności sprawy.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10), w opisanych wyżej realiach niniejszej sprawy zasadnym byłoby określenie zadośćuczynienia na poziomie między 50 000 – 60 000 zł.

Niemniej, przy ostatecznym wymiarze tego świadczenia należało uwzględnić specyficzne okoliczności wypadku. Nie można bowiem pominąć, że ojciec powódki zdecydował się na jazdę w kierowcą pijanym, sam również znajdując się w stanie nietrzeźwości, na dodatek nie zapinając pasów bezpieczeństwa.

Powszechnie wiadomo, że osoby prowadzące w stanie nietrzeźwości z uwagi na wpływ alkoholu na organizm stanowią zagrożenie w ruchu drogowym, zaś zapięcie pasów zapobiega bezwładnemu przemieszczaniu się ciała w obrębie pojazdu i w ten sposób chroni przed skutkami urazów mogących z tego wyniknąć. W konsekwencji zachowanie ojca powódki należało uznać za takie, które stanowiło faktycznie wyraz akceptacji dla zwiększonego prawdopodobieństwa wypadku i jego ewentualnych tragicznych następstw, a co za tym idzie również szkody i krzywdy tym wywołanych. Charakter tego zachowania uzasadniałby zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego względem ojca powódki w oparciu o art. 362 kc. Skoro zaś zmniejszenie tego zakresu byłoby aktualne względem ojca powódki, tym bardziej powinno znaleźć zastosowanie do odpowiedzialności względem niej, a w tym zakresie Sąd w pełni podziela poglądy wyrażone m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2012 r. (I CSK 660/11). Mimo że zostały sformułowane na tle roszczenia odszkodowawczego z art. 446 § 3 kc, z uwagi na częściowo pokrywające się przesłanki przyznania i krąg osób uprawnionych znajdują zastosowanie do roszczenia z art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Mając na uwadze całokształt omówionych wyżej okoliczności wpływających na stopień krzywdy doznanej przez powódkę, a nadto zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego w związku ze znacznym przyczynieniem jej zmarłego ojca do jej powstania, w ocenie Sądu oscylującym w granicach 30 – 45 %, ostatecznie zadośćuczynienie należało określić na kwotę 35 000 zł. Powinna ona wystarczająco zrekompensować negatywne przeżycia związane z utratą ojca, a uwzględniając standard życiowy powódki przed i po wypadku, nie będzie prowadzić do jej bezpodstawnego wzbogacenia wyłącznie wskutek jego śmierci.

Z tych przyczyn i w oparciu o powołane wyżej przepisy na rzecz powódki zasądzono kwotę 35 000 zł wraz z przewidzianymi w art. 481 § 1 i 2 kc odsetkami za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, liczonym od 22.02.2013 r.

Konkretne żądanie zadośćuczynienia na rzecz powódki zostało zgłoszone pismem z 17.01.2013 r., które do pozwanego wpłynęło 21.01.2013 r. (por. k. 35 i data wpływu na tym piśmie w aktach szkody). Zgodnie z art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym dotyczy to również zadośćuczynienia. W ocenie Sądu nie było przeszkód, by w tym terminie pozwany, jako profesjonalista, spełnił należne powódce świadczenie, albowiem okoliczności wypadku, objętego prawomocnym wyrokiem karnym były jasne, a nadto w tej dacie powszechnie znane już było orzecznictwo dopuszczające stosowanie przepisów art. 448 i 24 kc do odpowiedzialności wynikającej z umów OC. Pozwany mógł zatem prawidłowo ocenić zasadność roszczenia powódki i zaspokoić je w należynej wysokości, a skoro nie uczynił tego w terminie 30 dni, który upłynął z dniem 21.02.2013 r., od dnia następnego, tj. 22.02.2013 r. znalazł się w opóźnieniu uzasadniającym żądanie odsetek.

W pozostałej części powództwo oddalono, uznając je za niezasadne w świetle ustalonych okoliczności.

Żądania stron zostały uwzględnione w części (41% powódki i 59% pozwanego), zatem zgodnie z art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) koszty procesu między nimi rozliczono proporcjonalnie. Ponieważ po stronie powódki obejmowały one opłatę za pełnomocnictwo i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (z uwagi na nieskomplikowany charakter sprawy), zaś po stronie pozwanego - wydatkowaną w kwocie 360 zł część zaliczki, na rzecz powódki zasądzono kwotę 1 270,57 zł (różnicę 41% kosztów powódki i 59% kosztów pozwanego).

O nieuiszczonych kosztach sądowych, od ponoszenia których powódka została zwolniona, a obejmujących łącznie 4 320,63 zł (opłatę od pozwu w kwocie 4 250 zł i wydatki na świadków w kwocie 70,63 zł - k. 136) orzeczono na podstawie

art. 100 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, dokonując ich rozdzielenia proporcjonalnie do wysokości, w jakiej uwzględniono żądania stron.

Z tej przyczyny nakazano ściąganie:

a) od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczenia 59 % tych kosztów, tj. 2 549,17 zł,

b) od pozwanego 41 % tych kosztów, tj. 1 771,46 zł.